**Właz w Mamerkach już odkryty**

**Zgodnie z zapowiedziami Muzeum w Mamerkach, w czwartek 27 czerwca odsunięty został właz, nienaruszany od czasów II wojny światowej.**

Zgodnie z planem, prace rozpoczęły się rano, ok. godz. 7. Na początek konieczne było wycięcie drzewa, które częściowo wrosło we właz, uniemożliwiając jego odsunięcie. W następnym kroku podniesiono ciężką, ważącą ok. 100 kg płytę, pod którą, jak zakładano, mogły znajdować się dokumenty, ceramika lub nawet dzieła sztuki ukryte przez nazistowskich oficerów stacjonujących w Mamerkach. Najbardziej niezwykłym odkryciem byłyby odnalezienie elementów zaginionej Bursztynowej Komnaty.

Niestety, tym razem sensacyjnego odkrycia nie było. Pod płytą znajdowała się studzienka kanalizacyjna zasypana piachem. Wewnątrz nie znaleziono jakichkolwiek przedmiotów.

Mimo to, sam fakt istnienia na terenie leśnym okalającym bunkry w Mamerkach włazów, studzienek, czy tuneli, które nie były otwierane od czasów wojny rozpala wyobraźnię historyków. Oto bowiem okazuje się, że dzięki użyciu profesjonalnego georadaru, można odnaleźć miejsca, na które (mimo wielokrotnych poszukiwań) nie natrafiono od kilkudziesięciu lat.

W związku z tym Muzeum w Mamerkach planuje kontynuować poszukiwania aż do skutku. To znaczy, aż do czasu, gdy wszelkie niewidoczne gołym okiem, ale możliwe do wykrycia za pomocą georadaru studzienki, tunele czy skrytki, zostaną zidentyfikowane i sprawdzone.

Przypomnijmy – obecne Muzeum w Mamerkach funkcjonuje na terenie byłej Kwatery Głównej wojsk lądowych Wehrmachtu. W latach 1940-1944, na obszarze ok. 200 ha, zbudowano 250 obiektów, w tym 30 schronów żelbetowych, które zachowały się do naszych czasów. Schrony zostały opuszczone przez wojska Wehrmachtu w 1945 roku. W związku z tym wciąż jeszcze gdzieś mogą się znajdować militaria, naczynia, czy dokumenty pozostawione przez uciekających żołnierzy. Optymiści zakładają, że właśnie w Mamerkach mogła zostać ukryta Bursztynowa Komnata.

Informacja dla redakcji:

 Media zainteresowane dodatkowymi informacjami zapraszamy do kontaktu bezpośrednio z Bartłomiejem Plebańczykiem: [mamerki2@wp.pl](http://empemedia.biuroprasowe.pl/word/?typ=epr&id=101138&hash=fa7e50dd4d882c4415f0837d3166c67emailto:mamerki2@wp.pl), tel. **698 793 104**